

Trudny i nie najlepszy

Data publikacji: 2.02.2007 0:00



brak zdjęcia

Specjalnej dyskusji nad budżetem nie było. Sporo pytań zadał jedynie wiceprzewodniczący Janusz Król, którego niepokoi stan modernizacji pawilonu diagnostyczno-zabiegowego Szpitala Śląskiego. Rzecz w tym, że skończył się kontrakt wojewódzki, a potrzeba jeszcze 12,5 mln zł, żeby inwestycję dokończyć. Osobne pieniądze potrzebne będą też na wyposażenie pawilonu. W budżecie zaplanowano pozyskanie 8,5 mln zł. - Będziemy robić wszystko, żeby te pieniądze znaleźć. *Rozpoczęliśmy rozmowy na różnych poziomach* - stwierdził starosta **Mirosław Koźdoń** i przyznał, że żadnego pewnego źródła finansowania

jeszcze nie znalazł. Z jego ust padło też stwierdzenie, że to trudny budżet i nie najlepszy. Zarząd Powiatu nie miał jednak zbyt dużego pola manewru, bo działa w nowym składzie od niespełna trzech miesięcy.

Pewnym pozytywem jest to, iż na inwestycje przeznaczono 25,2 proc. ogółu budżetowych wydatków. Potrzebne będą jednak kolejne kredyty i pożyczki, bo przykładowo zapisany po stronie dochodów przychód 1,9 mln zł ze sprzedaży zespołu pałacowego w Kończycach Wielkich może pozostać tylko na papierze, podobnie jak to było w minionym roku, bo nie znalazł się chętny na zakup.